

## A gdzie kindersztuba?

### Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 11.06.2016, 15:17:08

Wczoraj podałem sytuację w Małopolskim Związku Jeńdzieckim jako przykład pozytywny: ¼e mo¼na by, o dokonanej zmianie zarządu na kilka miesięcy przed upływem kadencji ze wiadomością..., ¼e niebawem będzie trzeba dokonywać ponownych wyborów, ale przede wszystkim dlatego, ¼e ma, odzi ludzi i czynni zawodnicy wzięli sprawy w swoje ręce. Dziś muszę napisać kilka cierpkich słów, bo ci ma, odzi zaczęli od *faux pas*.

Nowy zarząd podjął, decyzję o zmianie przewodniczącego kolegium sędziów.

**Eulalię Michalik** zastąpił, **Jacek Wisłocki**. Fakt, ¼e to była decyzja, a nie automatyczne zakończenie urzędowania dotychczasowej, dłużej przewodniczącej, jest w ocenie tego wydarzenia bardzo istotne. Nie wnioskuję w motywy tej decyzji, ani jej nie oceniam (nowa władza ma takie prawo), ale chodzi o sposób jej zrealizowania. Pani Eulalia dowiedziała się o tym, ¼e ju¼ nie jest przewodniczącą kolegium sędziów, z internetu. Tak się nie robi. Nie znam nowej prezes Małopolskiego Związku Jeńdzieckiego, pani **Marty Polaczek-Bigaj**, nawet nie wiem, jak wygląda, ale ponieważ jestem z pokolenia 60+, pozwolę sobie na paternalistyczny ton. Szanowna Pani Marto, wzięła, a Pani na siebie dobrowolnie obowiązek kierowania waszym Związkiem. Wóród tych obowiązków są... nie tylko te dotyczące merytorycznych decyzji, ale także powinno być szanowania pracy innych ludzi. Jeńli kierowany przez Panię... zarząd podjął, decyzję, ¼e od teraz nowym szefem kolegium sędziów będzie kol. Wisłocki, to powinna Pani zadzwonić do Eulalii Michalik i powiadomić ją... o tym. Nie mówię ju¼ o tym, ¼e przy tej okazji nie tylko powinna Pani jej podziękować osobiście za jej dotychczasową pracę, ale jeszcze dopilnować, aby w stosowanym komunikacie o zmianie kierownictwa kolegium sędziów to podziękowanie także się znalazło. Jeńli za z jakichś powodów nie chciała, a Pani tego robić osobiście, to należało, o zlecić to komuś z nowego zarządu, z tym ¼e nie powinien to być kol. Wisłocki. Powody są... oczywistych - bo to byłoby niezręczne dla niego. Szanowni Państwo! Nie traktujmy się nawzajem jak powietrze. Mo¼emy się nie zgadzać, mo¼emy się spierać czy nawet krytykować nawzajem, ale szanujemy się. Jeńli ktoś przez ileś lat pełnił, jak... funkcję społecznie, a wi¼c poświęcił, swój czas i energię, to bez względu na ocenę efektów tej pracy, należy się jej szacunek. Nie działamy w próżnię. Nic się nie zaczyna od nas. Ktoś był, przed nami, ktoś nastąpi po nas. Jeńli nie chcemy, aby po zakończeniu naszej działalności zapadła, przykra cisza, aby pod naszym adresem nie padło, to jedno magiczne słowo &bdquo;dziękuj&rdquo;, to nie róbmy tego naszym bliźnim, od których przejmujemy pańeczkę.**Marek Szewczyk**